
5. *Panie Prezesie, melduję wykonanie zadania!* Jak PiS wygrało wybory do sejmiku województwa lubelskiego w 2024 roku

DOI: 10.71433/2025.89.5.05

Marta Michalczuk-Wliżło¹

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej

Praca opublikowana na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowe (CC BY 4.0).
Skrócona treść licencji na <https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/>

Cytuj jako: Michalczuk-Wliżło M., *Panie Prezesie, melduję wykonanie zadania! Jak PiS wygrało wybory do sejmiku województwa lubelskiego w 2024 roku*, [w:] R. Alberski, M. Cichosz, D. Szczepański (red.), *Gra o regiony 2024. Wybory do sejmików województw w Polsce*, Wałbrzych 2025, s. 60-67.

5.1. Wprowadzenie

Lubelskie to trzecie co do wielkości województwo w Polsce, o łącznej powierzchni 25 122,49 km², położone w środkowowschodniej części Polski. Obszar zamieszkuje około 2 017 800 mieszkańców, z czego 51,6% stanowią kobiety, a 48,4% mężczyźni. Województwo należy do obszarów depopulacyjnych. Liczba jego ludności z roku na rok systematycznie maleje. W latach 2002-2023 zmalała ona aż o 8,2%. Jest to skutkiem utrzymującego się stale ujemnego salda migracji oraz ujemnego przyrostu naturalnego. Dominującą przyczyną migracji jest aspekt ekonomiczny. Ze względu na niską aktywność gospodarczą, peryferyjne położenie oraz słabą dostępność komunikacyjną, szczególnie wschodnich obszarów województwa, wiele osób w wieku produkcyjnym przenosi się do dużych miast na zachodzie Polski. Analizując strukturę wiekową populacji, zauważa się, że 59,4% mieszkańców lubelskiego jest w wieku produkcyjnym, 17,5% – w wieku przedprodukcyjnym, a 23,1% – w wieku poprodukcyjnym². Skutkiem niekorzystnych zjawisk demograficznych oraz wydłużania się długości życia jest także zmiana struktury wiekowej populacji: zmniejsza się liczba dzieci, a przybywa osób starszych.

Struktura wiekowa, silne przywiązanie do wartości religijnych oraz utrwalona tradycja powodują, iż województwo lubelskie od lat jest bastionem Prawa i Sprawiedliwości (PiS), a ostatecznie wybory samorządowe dobitnie to pokazały. W obliczu wyników wyborów parlamentarnych 2023 r. i niepewnych sondaży przed kolejnymi wyborami, tym razem samorządowymi, w województwie lubelskim PiS, jako cel wyborczy, zdefiniowało utrzymanie większości w sejmiku województwa.

¹ ORCID: 0000-0002-2107-8814.

² *Procesy demograficzne w województwie lubelskim w latach 1995-2019 oraz w perspektywie do 2040 r.*, https://bip.stat.gov.pl/files/gfx/bip/pl/defaultstronaopisowa/1568/1/1/6._lubelskie.pdf [dostęp: 10.11.2024].

5.2. Kampania wyborcza

Ze względu na kalendarz wyborczy samorządowa kampania wyborcza toczyła się – z jednej strony – na kanwie rozliczeń wyborów parlamentarnych 2023 r., a z drugiej strony – równolegle z kampanią do Parlamentu Europejskiego, która angażowała szeroką opinię publiczną, a także środki finansowe partii politycznych.

PiS metodycznie podeszło do prowadzenia kampanii. Dwa tygodnie po wyborach parlamentarnych dokonano zmiany w strukturach lokalnych partii w całej Polsce. W województwie lubelskim funkcję szefa okręgu stracił Jarosław Stawiarski. Decyzją władz partii zastąpił go były minister edukacji i nauki Przemysław Czarnek, który w wyborach parlamentarnych zdobył 121 tysięcy głosów, osiągając najlepszy wynik w województwie³. W województwie lubelskim, gdzie poparcie dla partii jest na stałym poziomie, za cel przyjęto walkę o utrzymanie wyniku w wyborach do sejmiku sprzed sześciu lat. Było to ważne szczególnie w kontekście wyborów parlamentarnych 2023 r. Kampanię partii w województwie zapoczątkowała pełna symbolicznych gestów wizyta Jarosława Kaczyńskiego, który odsłonił pomnik Prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Na początku października 2023 r. w Lublinie odbyła się wojewódzka konwencja partii PiS.

W ostatnich latach zauważalny jest coraz większy udział polityków szczebla krajowego, w lokalnych, samorządowych kampaniach wyborczych. Walka na ogólnopolskiej scenie politycznej przenosi się także na poziom wyborów samorządowych, a sejmiki wojewódzkie odgrywają szczególną rolę w rywalizacji⁴. Wybory przyciągają coraz większą uwagę nie tylko polityków, ale również obywateli i mediów. Komitet Wyborczy PiS jako pierwszy zaprezentował kompletne listy kandydatów do sejmiku województwa lubelskiego⁵. Wśród kilkudziesięciu nazwisk byli ci, którzy walczyli o reelekcję (np. Zbigniew Wojciechowski, Tomasz Solis, Marek Wojciechowski); tacy, dla których sejmik miał być początkiem przygody z większą polityką (np. dyrektor puławskiego szpitala Piotr Rybak); i tacy, dla których sejmik miał być szalupą ratunkową po tym, jak PiS straciło w kraju władzę (np. Radosław Brzózka, były doradca P. Czarńka, czy Teresa Misiuk, była kuratorka oświaty). W prezentacji kandydatów KW PiS z poszczególnych okręgów zawsze brali udział czołowi i szeroko rozpoznawalni politycy – parlamentarzyści lub byli członkowie rządu, co podnosiło rangę oraz zasięg oddziaływania wydarzenia.

Na uwagę zasługuje również autorski sposób przygotowania list do sejmiku przez P. Czarńka, który tak opisywał proces kształtowania „najmocniejszych list w historii”:

³ M. Dybaczewski, *Zmiany w strukturach lokalnych PiS. Jarosław Stawiarski odwołany z funkcji szefa okręgu*, lubelski.pl/zmiany-w-strukturach-lokalnych-pis-jaroslaw-stawiarski-odwolany-z-funkcji-szeffa-o [dostęp: 10.11.2024]. <https://kurierlubelski.pl/zmiany-w-strukturach-lokalnych-pis-jaroslaw-stawiarski-odwolany-z-funkcji-szeffa-okregu/ar/c1-18024483>

⁴ R. Miernik, *Charakterystyka wyborów samorządowych w Polsce*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2019, T. 24, s. 87-108.

⁵ M. Dybaczewski, *PiS odkrywa karty w wyborach do sejmiku. Ale „najmocniejsze listy w historii” mogą nie dać władzy*, <https://jawnylublin.pl/pis-odkryl-na-karty-do-sejmiku-ale-najmocniejsze-listy-w-historii-moga-nie-dac-wladzy> [dostęp: 10.11.2024].

„Centrala wymagała przedstawienia kandydatów, ale zarząd regionu na mój wniosek jeszcze w listopadzie poprosił pełnomocników powiatowych albo starostów, o przygotowanie list kandydatów z naddatkiem. Następnie były weryfikowane przez zarząd wojewódzki, a potem przedstawiliśmy je w Warszawie. Następnie listy wracały do Lublina i do ponownej weryfikacji w powiatach”⁶.

W kampanii prowadzonej przez poszczególne komitety wyborcze zabrakło jasno sformułowanych, konkretnych, a nie ogólnikowych haseł i postulatów. Politycy przede wszystkim odwoływali się do haseł ze sceny ogólnopolskiej, jak na przykład praworządność czy prawo do aborcji⁷, albo formułowali hasła skierowane wyłącznie do mieszkańców okręgu, z którego kandydowali. Postulaty te zazwyczaj nie korespondowały z kompetencjami sejmiku województwa. Kandydaci PiS w czasie kampanii samorządowej odwoływali się do ostatnich pięciu lat rządzenia w województwie i poprawy sytuacji mieszkańców. Kolejna kadencja w sejmiku miałyby pozwolić na dokończenie trwających reform. Ze strony wszystkich komitetów wyborczych zabrakło oferty programowej, na podstawie której ubiegający się o mandaty do sejmiku mogliby ze sobą rywalizować o głosy. Wszystkie komitety podkreślały konieczność poprawy infrastruktury energetycznej, drogowej czy też konieczność polepszenia sytuacji służby zdrowia. Nowe inwestycje miałyby być sfinansowane z przyznanej województwu kwoty 10 mld zł z Regionalnego Programu Operacyjnego.

Konkurujące z PiS komitety wyborcze prezentowały listy wyborcze do sejmiku w marcu 2024 r. Już 3 marca 2024 r. podczas konferencji prasowej przedstawiono 42 kandydatów startujących w wyborach do sejmiku z list Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Lewica (Lewica). Prezentacji dokonał Jacek Czerniak, wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi, poseł Nowej Lewicy, podkreślając, iż obsadzenie mandatów przez kandydatów Lewicy będzie gwarantem odsunięcia PiS od rządzenia w sejmiku⁸. Podkreślano, że siłą list jest umieszczenie na nich aż 21 kobiet. Kilka dni później, 8 marca, Koalicyjny Komitet Wyborczy Trzecia Droga (TD) przedstawił 43 kandydatów startujących do sejmiku we wszystkich pięciu okręgach wyborczych. Na listach znaleźli się dwaj byli marszałkowie województwa lubelskiego: Sławomir Sosnowski i Arkadiusz Bratkowski, czy wiceminister zdrowia Marek Kos. Mottem kampanii w województwie lubelskim była „Współpraca”⁹.

⁶ S. Skomra, *Dlaczego PiS zwyciężył w województwie lubelskim. Kilka brutalnych słów podsumowania*, <https://oko.press/lubelskie-dlaczego-pis-zwyciezyl-analiza> [dostęp: 12.11.2024].

⁷ Lider Lewicy Włodzimierz Czarzasty podczas prezentacji list do sejmiku lubelskiego w okręgu nr 4 zwrócił uwagę, że troska o zdrowie i życie kobiet wymaga wykonywania zabiegów aborcji w szpitalach, a we wschodniej Polsce zdarza się to rzadko (por. J. Masiewicz, *Nowa Lewica w Chełmie przedstawiła swoich kandydatów do Sejmu Województwa Lubelskiego. Zobacz zdjęcia*, <https://kurierlubelski.pl/nova-lewica-w-chelmie-przedstawila-swoich-kandydatow-do-sejmiku-wojewodztwa-lubelskiego-zobacz-zdjecia/ar/c1-18381765> [dostęp: 12.11.2024]).

⁸ A. Paszkowska, *Pozналиśmy kandydatów Lewicy do sejmiku województwa lubelskiego. Zobacz zdjęcia*, <https://kurierlubelski.pl/poznalismy-kandydatow-lewicy-do-sejmiku-wojewodztwa-lubelskiego-zobacz-zdjecia/ar/c16-18355357> [dostęp: 13.11.2024].

⁹ A. Chlebus, *Trzecia Droga zaprezentowała swoich kandydatów. 43 osoby powalczą o miejsca w sejmiku województwa*, <https://kurierlubelski.pl/trzecia-droga-zaprezentowala-swoich-kandydatow-43-osoby-powalcza-o-miejsca-w-sejmiku-wojewodztwa/ar/c1-18370865> [dostęp: 13.11.2024].

Prezentacja list Koalicyjnego Komitetu Wyborczego Koalicji Obywatelski (KKW KO) odbyła się 11 marca. Słabością tych list była, bez wątpienia, znikoma rozpoznawalność kandydujących osób. Tylko kilkoro z nich to politycy znani poza miastem czy powiatem. Do takich osób zaliczyć można Bożenę Lisowską (radną sejmiku, która startowała ponownie z pierwszego miejsca w okręgu nr 1 z list KKW KO), przewodniczącego regionalnej PO Stanisława Żmijana (startował z pierwszego miejsca w okręgu nr 3) czy byłego ministra sprawiedliwości Grzegorza Kurczuka (startował z miejsca drugiego w okręgu nr 1 z list KKW KO) lub Jakuba Stefaniaka z KKW TD (startował z pierwszego miejsca w okręgu nr 1) oraz wspomnianych wcześniej byłych marszałków sejmiku Arkadiusza Bratkowskiego (startującego z miejsca drugiego w okręgu nr 5) czy Sławomira Sosnowskiego (mającego miejsce pierwsze na liście w okręgu nr 3).

5.3. Przebieg wyborów

Obszar województwa lubelskiego w zakresie wyborów do sejmiku podzielony jest na pięć okręgów wyborczych, w których łącznie do obsady są 33 mandaty. Najwięcej mandatów do zdobycia (dziesięć) jest w okręgu nr 2, nazywanym obwarzankiem ze względu na fakt, iż składa się on z powiatów okalających miasto Lublin. W pięciu okręgach wyborczych zarejestrowano łącznie dziesięć list wyborczych. Rozpiętość wiekowa kandydatów była bardzo znaczna: najstarszy kandydat na radnego sejmiku miał 78 lat, zaś najmłodsi mieli tylko 19 lat.

Do udziału w wyborach uprawnionych było 1 636 441 osób. Frekwencja wyborcza wyniosła 52,92%. Najwyższą frekwencję wyborczą odnotowano w gminie Wojcieszków (powiat łukowski), w której do urn poszło 70,12% uprawnionych, zaś gminą o najniższej frekwencji okazała się gmina Trawniki (powiat świdnicki), w której głos w wyborach oddało tylko 41,40 % wyborców.

Tabela 5.1. Podział województwa lubelskiego na okręgi wyborcze w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego

Okręg nr	Granice okręgu	Liczba mandatów
1	miasto na prawach powiatu Lublin	5
2	powiaty: janowski, kraśnicki, lubartowski, lubelski, opolski, puławski, rycki	10
3	powiaty: bialski, parczewski, radzyński, łukowski, miasto na prawach powiatu Biała Podlaska	6
4	powiaty: chełmski, łęczyński, krasnostawski, świdnicki, włodawski, miasto na prawach powiatu Chełm	6
5	powiaty: biłgorajski, hrubieszowski, zamojski, tomaszowski, miasto na prawach powiatu Zamość	6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W wyborach do sejmiku województwa lubelskiego triumfowało PiS, na które głos oddało 47,17% głosujących. Taki wynik skutkował uzyskaniem stabilnej, bezwzględnej większości. Na drugim miejscu uplasowała się KO, uzyskując poparcie 19,18%. Trzecie miejsce na podium przypadło TD z wynikiem 15,19%. Komitet Konfederacji i Bezpartyjnych Samorządowców poparciem obdarzyło 8,66% głosujących. Uzyskane wyniki pozwoliły na następującą obsadę 33 mandatów: PiS – 21, KO – 6, TD – 5 i K-BS – jeden mandat (tabela 5.2).

Tabela 5.2. Wyniki wyborów do sejmiku województwa lubelskiego w 2024 r.

Komitet	Liczba głosów	Odsetek głosów	Liczba mandatów	Odsetek mandatów
KW Prawo i Sprawiedliwość	390132	47,17	21	63,64
KKW Koalicja Obywatelska	158 656	19,18	6	18,18
KKW Trzecia Droga	125 667	15,19	5	15,15
KWW Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy	71 612	8,66	1	3,03

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Sześciu komitetom z dziesięciu zarejestrowanych nie udało się obsadzić nawet jednego mandatu.

Tabela 5.3. Komitety wyborcze nieuzyskujące mandatów w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego w 2024 r.

Komitet	Liczba głosów ważnych	Odsetek oddanych głosów
KKW Lewica	39 122	4,73
KW Stowarzyszenie „Bezpartyjni Samorządowcy”	24 497	2,96
KW Normalny Kraj	6 229	0,75
KW PLISP	4 534	0,55
KW Koalicja Samorządowa OK Samorząd	3 740	0,45
KW Ruch Naprawy Polski	2 934	0,35

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

W okręgu nr 1 mandaty do sejmiku uzyskali następujący kandydaci: Bożena Lisowska i Iwona Nabożna (KKW KO) oraz Mieczysław Ryba, Lech Sprawka Zbigniew Wojciechowski (KW PiS); w okręgu nr 2: Jarosław Stawiarski, Piotr Breś, Marek Wojciechowski, Renata Bielecka, Marek Jóźwik (PiS), Krzysztof Frejowski (KKW KiBS), Marek Kos i Paweł Kurek (KKW TD) oraz Andrzej Ścibior (KKW KO). Co interesujące, w pozostałych okręgach głosy rozłożyły się w taki sam sposób: cztery mandaty zdobyli przedstawiciele KW PiS i po jednym osoby z KKW KO oraz z KKW TD. W okręgu nr 3 rywalizację wygrali:

Jerzy Sz waj, Ryszard Szczygieł, Barbara Barszczewska oraz Jarosław Kwasek (KW PiS), Sławomir Sosnowski (KKW TD) i Wojciech Sosnowski (KKW KO). W okręgu nr 4 mandaty zdobyli: Kamila Grzywaczewska, Marcin Szewczak, Piotr Rybak, Radosław Brzózka (KW PiS) oraz Andrzej Romańczuk (KKW TD) i Dariusz Grabczuk (KKW KO). W okręgu nr 5 głosy rozłożyły się następująco: z listy KW PiS mandaty zdobyli: Michał Mulawa, Grzegorz Wróbel, Krzysztof Gałaszkiwicz oraz Kusiak Anna, z listy KKW KO do sejmiku weszła Zofia Brodnica, zaś z listy KKW TD Arkadiusz Bratkowski.

Dominującą pozycję PiS na scenie regionalnej potwierdzają również wartości indeksów proporcjonalności, agregacji i efektywnej liczby partii (na poziomie reprezentacji). W porównaniu z poprzednimi elekcji przewaga lidera rynku wyborczego (PiS) nad kolejnym komitetem (KO) jeszcze się zwiększyła, obniżając tym samym wartość indeksu proporcjonalności. W sejmiku lubelskim ta przewaga, mierzona indeksem agregacji, wyniosła 15,91, co wprawdzie oznaczało spadek w porównaniu z kadencją 2018-2024, ale warto zaznaczyć, że w 2024 r. wzrosła jednocześnie liczba podmiotów reprezentowanych w regionalnej legislaturze. O koncentracji potencjału świadczy także wyraźnie spadek wartości efektywnej liczby partii do poziomu 2,15, co stanowi najniższy wynik w historii lubelskiego sejmiku województwa (tabela 5.4).

Tabela 5.4. Wartości indeksu rywalizacyjności, indeks agregacji oraz efektywnej liczby partii w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego 2024 r.

Wyszczególnienie	2010	2014	2018	2024
Poparcie dla pierwszego komitetu (%)	28,38 (PiS)	32,43 (PSL)	44,04 (PiS)	47,17 (PiS)
Poparcie dla drugiego komitetu (%)	23,12 (PSL)	31,88 (PiS)	19,30 (PSL)	19,18 (KO)
Stopień rywalizacyjności	0,81	0,98	0,48	0,41
Indeks agregacji	8,33	9,84	18,18*	15,91
Wartość efektywnej liczby partii (ELP)	3,64	3,06	2,57	2,15

* Zostały uwzględnione trzy kluby radnych w sejmiku województwa.

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Państwowej Komisji Wyborczej.

Analiza danych z tabeli 5.4 potwierdza tezę o bardzo skutecznej, przemyślanej kampanii wyborczej PiS na obszarze Lubelszczyzny oraz właściwym skonstruowaniu list wyborczych przez Przemysława Czarnka, który tak podsumował kampanię i komentował wynik wyborczy: „Mówiliśmy, że będziemy mieli najsilniejsze listy w historii, i się sprawdziło. Mówiliśmy, że jako pierwsi będziemy rejestrować nasze listy, i się sprawdziło. Mówiliśmy, że będziemy prowadzić najintensywniejszą kampanię wyborczą, i się sprawdziło. Mówiliśmy, że to my będziemy nadawać ton kampanii, i się sprawdziło. Mówiliśmy, że wygramy, i wygraliśmy”¹⁰. O przyjętej taktyce w układaniu list wyborczych przez KW PiS pozytywnie świadczy również fakt, iż tylko z list tego komitetu wyborczego wszystkie

¹⁰ PiS podsumowało wybory samorządowe w regionie. Czarnek ogłosił decyzję dotyczącą startu do Parlamentu, <https://www.dziennikwschodni.pl/lubelskie/pis-podsumowalo-wybory-samorzadowe-w-regionie-czarnek-oglosil-decyzje-dotyczaca-startu-do-europarlamentu,n,1000341513.html> [dostęp: 15.11.2024].

„jedyński” uzyskały w swoich okręgach mandaty. W przypadku KKW KO w dwóch okręgach na pięć mandatów uzyskały osoby obsadzone na drugim (w okręgu nr 3) i trzecim (w okręgu nr 4) miejscu.

Z danych przekazanych przez Państwową Komisję Wyborczą (PKW) wynika, iż w wyborach do sejmiku oddano 38 806 nieważnych głosów. Ponadto 9,8% wyborców głosujących w wyborach oddało głosy na komitety wyborcze, które nie zdobyły ani jednego mandatu. PiS umocniło swoją pozycję w województwie, deklasując znacznie pozostałe komitety wyborcze. Zasługuje na podkreślenie niski udział procentowy oddanych głosów na komitety wyborcze, które nie uzyskały mandatów w sejmiku, a tym samym niewielka liczba głosów „zmarnowanych”.

Ciekawie rozłożyły się głosy w poszczególnych okręgach, szczególnie jeśli chodzi o rywalizację pomiędzy kandydatami KO a kandydatami PiS. Najmniejszą różnicę w procentowej wartości oddanych głosów odnotowano w okręgu nr 1, gdzie na KW PiS głosowało 37,27% uprawnionych, a na KWW KO – 35,64% wyborców, przy czym najwięcej jednostkowo głosów (24 544) uzyskała w tym okręgu kandydatka KKW KO Bożena Lisowska (20,6%), wygrywając pojedynek z Mieczysławem Rybą z KW PiS, na którego głosowało 21 779 (18,28%) wyborców. W pozostałych okręgach wyborczych PiS zdeklasowało konkurencję, wygrywając przewagą od 15,98% (w okręgu nr 5) do 6,18% (w okręgu nr 3). Najwięcej jednostkowo liczonych głosów w wyborach do sejmiku województwa lubelskiego otrzymał ówczesny Marszałek województwa Jarosław Stawiarski, na którego głosowało 53 832 wyborców¹¹. Okazał się on najmocniejszym kandydatem wyborów do sejmiku w 2024 r.

5.4. Podsumowanie

Słabszy wynik niż spodziewany w wyborach do sejmiku KKW KO stał się przedmiotem rozliczeń i wzajemnych oskarżeń w strukturach KO. Lubelska posłanka Marta Wcisło wprost wskazała osobę odpowiedzialną za taki wynik wyboczy i winą obciążyła Stanisława Żmijana, przewodniczącego struktur Platformy Obywatelskiej (PO) na Lubelszczyźnie¹², który również ubiegał się o mandat do sejmiku z pierwszego miejsca, jednak nieskutecznie. Argumentowała, iż listy kandydatów były źle ułożone, a słabego wyniku na ich podstawie można było się spodziewać już przed wyborami¹³. Przyczynę poraż-

¹¹ K. Wiejak, *Marszałek pozamiatał. Wyniki w wyborach do sejmiku w powiatach janowskim, kraśnickim, lubartowskim, lubelskim, opolskim, puławskim i ryckim (okręg 2)*, <https://jawnylublin.pl/marszalek-pozamiatal-wyniki-w-wyborach-do-sejmiku-w-powiatach-janowskim-krasnickim-lubartowskim-lubelskim-opolskim-pulawskim-i-ryckim-okreg-2/> [dostęp: 16.11.2024].

¹² A. Siekaczynski, *Gorąco w lubelskiej PO. Posłanka Wcisło znalazła winnego porażki w sejmiku*, <https://www.dziennikwschodni.pl/lublin/przewrot-w-lubelskiej-po-poslanka-znalazla-winnego-porazki,n,1000341240.html> [dostęp: 17.11.2024].

¹³ P. Kozłowski, *W Platformie Obywatelskiej wrze po klęsce w wyborach do sejmiku lubelskiego. Posłanka chce dymisji przewodniczącego*, <https://lublin.wyborcza.pl/lublin/7,48724,30872096,w-platformie-wrze-po-klęcie-w-wyborach-do-sejmiku-lubelskiego.html> [dostęp: 17.11.2024].

ki KKW KO upatrywano w niemożności głosowania osób młodych poza miejscem zamieszkania, nieudanej próbie stworzenia koalicji wyborczej na szczeblu województwa, strajkach rolników i przewoźników czy niskiej frekwencji¹⁴. Uzyskany wynik wyborczy był dla działaczy PO szczególnie frustrujący, ponieważ utracono, w stosunku do 2018 r., jeden z posiadanych wówczas siedmiu mandatów, mimo że liczono na odbicie sejmiku z rąk PiS, co przyznał, komentując wyniki wyborów do sejmiku, poseł PO Michał Krawczyk. Polityk ten stwierdził wówczas: „Oczekiwania były większe, sam miałem ogromną nadzieję, że odbijemy sejmik z rąk PiS. Sondaże jeszcze trzy tygodnie przed wyborami pokazywały, że to realne. Powstaje pytanie, co stało się w tym czasie”¹⁵. Również na lokalnych notabli, słabość list i personalne tarcia pomiędzy samorządowcami narzekali działacze Trzeciej Drogi: „Polegliśmy przez słabe listy. Niestety, ale ludzie od Hołowni upierali się, by na wysokich miejscach dać nieznanych ludzi w regionie... To po prostu byli słabi kandydaci”¹⁶.

Jak można wnioskować, agresywna kampania KW PiS, oparta na głośno artykułowanym konflikcie między aktualnie rządzącą na szczeblu ogólnokrajowym koalicją a największą partią opozycją, zmobilizowała wyborców i zapewniła w wyborach do sejmiku lubelskiego wynik lepszy niż spodziewany¹⁷. Również Przemysław Czarnek, który był odpowiedzialny za wybory samorządowe w województwie lubelskim, skutecznie wykonał powierzone mu zadanie. Ułożył do sejmiku mocne listy, chwalone nawet przez politycznych konkurentów¹⁸. W wywiadzie udzielonym po wyborach tak podsumował wyniku: „Wygraliśmy. I to rzeczywiście w sposób mało spodziewany – jeszcze miesiąc temu czy trzy miesiące temu”¹⁹. Zwycięstwo zaskoczyło *spiritus movens*, a uzyskane wyniki utrwaliły istniejący stan rzeczy na kolejne cztery lata w sejmiku województwa lubelskiego. Do wygranej przyczyniła się także słabość list kandydatów oponentów politycznych.

Samorząd zwykle traktowany był jako próba sił przed elekcją do sejmu i senatu. Wydaje się, że zachwianie tej prawidłowości, ze względu na zmiany kalendarza wyborczego, pomogło PiS w województwie lubelskim. Partia obrała taktykę minimalizacji strat, żeby jak najmniej ludzi z nim związanych straciło mandaty. Zagrano rozsądnie i analitycznie. Na bok odsunięto personalne spory i nie decydowały one o kształcie sejmikowych list, bowiem liczyło się zwycięstwo w sejmiku.

¹⁴ P. Buczkowski, *Po klęsce na wschodzie przepychanki w PO. „Niektórzy umywają ręce”*, <https://wiadomosci.wp.pl/po-kl esce-na-wschodzie-przepychanki-w-po-niektorzy-umywaja-rece-7015031456594752a> [dostęp: 17.11.2024].

¹⁵ P. Kozłowski, wyd. cyt.

¹⁶ P. Brzózka, *Posłanka KO „domaga się głowy” partyjnego kolegi. Wystawiła mu rachunek za przegrane wybory*, <https://natemat.pl/550973,wybory-samorzadowe-2024-w-lublinie-kl eska-ko-i-td-w-wyborach-do-sejmiku> [dostęp: 18.11.2024].

¹⁷ S. Skomra, *Zwycięzcą wyborów do lubelskiego sejmiku może być Konfederacja*, <https://jawnylublin.pl/wybory-samorzadowe-2024-zwyciezca-w-lubelskim-sejmiku-moze-byc-konfederacja/> [dostęp: 18.11.2024].

¹⁸ S. Skomra, *Dlaczego PiS zwyciężył w województwie lubelskim. Kilka brutalnych słów podsumowania*, <https://oko.press/lubelskie-dlaczego-pis-zwyciezyl-analiza> [dostęp: 18.11.2024].

¹⁹ Przemysław Czarnek: *PiS wygrał. A wydawało się, że jesteśmy miażdżeni przez PO*, <https://www.youtube.com/watch?v=EhxqvarvFas> [dostęp: 19.11.2024].